

**Wyrok z dnia 17 lipca 1996 r.  
II URN 13/96**

**Wyniki badań kontrolnych komisji lekarskich do spraw inwalidztwa i zatrudnienia przeprowadzonych po upływie dziesięciu lat, przez które trwało nieprzerwanie inwalidztwo, nie mogą stanowić podstawy do pozbawienia rencisty prawa do renty nawet wówczas, jeżeli w ich następstwie stwierdzono brak inwalidztwa, chyba że zachodzą szczególne okoliczności uzasadniające przeprowadzenie badań z urzędu.**

Przewodniczący SSN: Teresa Romer (sprawozdawca), Sędziowie SN: Maria Tyszel, Jerzy Kuźniar,

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 17 lipca 1996 r. sprawy z wniosku Gerarda S. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddział w G. o rentę inwalidzką wypadkową, na skutek rewizji nadzwyczajnej Rzecznika Praw Obywatelskich od wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Toruniu z dnia 13 września 1994 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżony wyrok oraz decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. z dnia 9 czerwca 1994 r. [...] a także decyzję z dnia 11 lipca 1995 r. [...] i przywrócił Gerardowi S. prawo do renty inwalidzkiej według trzeciej grupy inwalidów z powodu inwalidztwa wywołanego wypadkiem przy pracy w dniu 14 grudnia 1973 r.

### **U z a s a d n i e n i e**

Gerard S. odwołał się do Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Toruniu od decyzji organu rentowego z dnia 9 czerwca 1994 r. wstrzymującej mu dalszą wypłatę renty inwalidzkiej, którą otrzymywał w wysokości określonej dla inwalidów III grupy z powodu inwalidztwa powstałego w wyniku wypadku przy pracy, jaki miał miejsce 14 grudnia 1973 r. Podstawą decyzji było stwierdzenie, iż inwalidztwo wnioskodawcy ustąpiło.

W odwołaniu wnioskodawca twierdził, że nadal nie może pracować i powołał się na to, że przez 19 lat był inwalidą, a w stanie jego zdrowia nie nastąpiły żadne istotne zmiany.

Sąd dopuścił dowód z opinii biegłych lekarzy sądowych internisty i neurologa. Biegli po przeprowadzeniu badania i zapoznaniu się z dokumentacją lekarską stwierdzili, że w stosunku do następstw wypadku przy pracy (uraz kręgosłupa) stan zdrowia wnioskodawcy uległ poprawie wyrażającej się ustąpieniem objawów korzeniowych. Biegli rozpoznali współistniejące schorzenie na tle ogólnym [...], ale podkreślili, że potwierdzenie podejrzenia tego schorzenia wymaga badań specjalistycznych, a ponadto schorzenia ogólne nie tylko nie powodują inwalidztwa ale też nie pozostają w jakimkolwiek związku z przebyłym wypadkiem przy pracy. Wyrokiem z 13 września 1994 r. Sąd oddalił odwołanie. W uzasadnieniu sporządzonym w trybie art. 419 KPC Sąd podał, że uznał za przekonujące stanowisko biegłych lekarzy, zgodne z

poprzednimi orzeczeniami lekarskimi w sprawie. Sąd uznał, że roszczenie wnioskodawcy oparte tylko na fakcie długotrwałego pobierania świadczenia wypadkowego jest sprzeczne z "duchem systemu ubezpieczeniowego" w Polsce. Sąd zwrócił też uwagę na stosunkowo młody wiek wnioskodawcy.

W rewizji nadzwyczajnej wniesionej od tego wyroku Rzecznik Praw Obywatelskich zarzucił rażące naruszenie art. 25 ust. 1, art. 32 i 78 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o z.e.p. oraz § 29 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Pracy, Płac i Spraw Socjalnych z dnia 5 sierpnia 1983 r. w sprawie składu komisji lekarskich do spraw inwalidztwa i zatrudnienia, trybu postępowania i kierowania na badania przez te komisje oraz szczegółowych zasad ustalania inwalidztwa. Rzecznik podkreślił, że przepis ten zabrania przeprowadzania badań kontrolnych u osób, których inwalidztwo trwa nieprzerwanie 10 lat.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje:

W sprawie pozostaje poza sporem, że inwalidztwo wnioskodawcy wywołane wypadkiem przy pracy, który miał miejsce 14 grudnia 1974 r., trwało nieprzerwanie do 4 maja 1993 r. W tym dniu podczas badania kontrolnego Obwodowa Komisja Lekarska orzekła, że wnioskodawca jest nadal inwalidą III grupy z powodu następstw wypadku. Od 6 maja 1976 r. u wnioskodawcy stwierdzono także inwalidztwo III grupy z ogólnego stanu zdrowia. To inwalidztwo również zostało potwierdzone w orzeczeniu Komisji Lekarskiej z dnia 4 maja 1993 r.

Zgodnie z § 29 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Pracy, Płac i Spraw Socjalnych z dnia 5 sierpnia 1983 r. w sprawie składu komisji lekarskich do spraw inwalidztwa i zatrudnienia, trybu postępowania, trybu kierowania na badanie przez te komisje oraz szczegółowych zasad ustalenia inwalidztwa (Dz. U. Nr 47, poz. 214 ze zm.) zwanego dalej rozporządzeniem, nie przeprowadza się badań kontrolnych osób, których inwalidztwo trwa nieprzerwanie ponad 10 lat, licząc od daty powstania inwalidztwa.

Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 1994 r., II URN 8/94 (OSNAPiUS 1994 nr 1 poz. 13), na który powołał się Rzecznik Praw Obywatelskich w rewizji nadzwyczajnej: "wyniki badań kontrolnych komisji lekarskich do spraw inwalidztwa i zatrudnienia, przeprowadzonych po upływie dziesięciu lat, przez które trwało nieprzerwanie inwalidztwo, nie mogą stanowić podstawy do pozbawienia prawa do renty".

W uzasadnieniu tej uchwały Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że dyrektywa wskazanego przepisu ma rangę ustawową albowiem rozporządzenie, w którym została zawarta wydane zostało z mocy delegacji ustawowej (art. 25 ust. 3 i 4 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o z.e.p.). Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę podziela ten pogląd.

Sąd Wojewódzki poddając wnioskodawcę badaniu przez biegłych sądowych celem merytorycznej kontroli stanu jego inwalidztwa, a następnie uznając w wyroku za zgodne z prawem wstrzymanie wypłaty renty, naruszył w rażący sposób przepisy rozporządzenia wyłączające możliwość przeprowadzenia badań lekarskich. Do wnioskodawcy nie mogły mieć zastosowania wyłączenia dotyczące zakazu przeprowadzenia badań kontrolnych. Przeprowadzenie z urzędu badania kontrolnego inwalidy, którego

inwalidztwo trwa nieprzerwanie 10 lat jest dopuszczalne tylko wtedy gdy zostaną udowodnione okoliczności wskazujące na zmianę stanu inwalidztwa (§ 29 ust. 3 rozporządzenia). Okoliczności takie nie występują w sprawie wnioskodawcy. Badanie kontrolne, które wykazało brak inwalidztwa i stało się podstawą wstrzymania wypłaty renty, było badaniem, wyznaczonym błędnie przez komisję, która badała Gerarda S. w kwietniu 1994 r. W sprawie nie może być także zastosowany przepis § 29 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia, gdyż dotyczy on możliwości przeprowadzenia badania kontrolnego u mężczyzn, którzy ukończyli 60 lat, a których inwalidztwo zostało spowodowane urazem. Wnioskodawca nie ukończył 60 lat więc nie mógł być badany w tym trybie. Pozbawienie wnioskodawcy prawa do renty inwalidzkiej wypłacanej mu od 19 lat z powodu inwalidztwa wywołanego wypadkiem przy pracy stanowi również naruszenie interesu Rzeczypospolitej Polskiej, gdyż podważa zaufanie do obowiązującego systemu prawnego zawierającego gwarancję świadczeń z ubezpieczenia społecznego po spełnieniu wymaganych przez ten system warunków, a takim warunkom wnioskodawca odpowiada.

Przepisy ubezpieczeń społecznych podlegają regułom wykładni prawa. Natomiast przy stosowaniu prawa ubezpieczeń społecznych nie ma możliwości odwołania się do zasad współżycia społecznego ani uznania za niedopuszczalne zastosowania obowiązującego prawa, ponieważ jest ono sprzeczne ze społeczno gospodarczym przeznaczeniem tego prawa (art. 8 KP, art. 5 KC). Dlatego też powołanie się przez Sąd Wojewódzki na to, że dalsze pobieranie świadczenia przez wnioskodawcę byłoby sprzeczne "z duchem systemu ubezpieczeniowego" nie znajduje żadnego oparcia w tym właśnie systemie.

Kierując się powyższymi względami Sąd Najwyższy na mocy art. 422 § 2 KPC orzekł jak w sentencji.

=====